

Sygn. akt VIII Ka 248/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2013 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: **SSO Przemysław Wasilewski – spr.** Sędziowie: **SO Dorota Niewińska**

SR del Sławomir Cilulko

Protokolant Agnieszka Malewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku Elżbiety Korwell

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2013 roku

sprawy P. M.

oskarżonego o czyny z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., art. 245 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 23 stycznia 2013 roku, sygnatura akt XV K 1218/12

I. Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

1. rozwiązuje orzeczoną w punkcie III. części dyspozytywnej wyroku karę łączną pozbawienia wolności,

2. uniewinnia oskarżonego od popełnienia czynu z art. 245 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. przypisanego w punkcie II części dyspozytywnej wyroku.

II. W pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy.

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. F. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) złotych, w tym 96,60 (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy) złotych podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

IV. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

P. M. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 23 lipca 2012 roku w (...)w mieszkaniu nr (...)przy ulicy (...)dokonał rozboju na osobie J. S., w ten sposób, że powalił ją na ziemię, następnie uderzając kilkakrotnie chochlą do zupy i pięściami w twarz i po głowie, kopaniem po całym ciele, duszeniem obiema rękoma, doprowadził pokrzywdzoną do stanu bezbronności, po czym z torebki należącej do wymienionej zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 200 złotych, powodując u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci rany prawego łuku brwiowego, zasinienia obu powiek i wylewów krwawych w obrębie

oczodołów co spowodowało naruszenie czynności narządów ciała trwające nie dłużej niż 7 dni, przy czym czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne

tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

2. w dniu 23 lipca 2012 roku w (...)w mieszkaniu nr (...)przy ulicy (...)bezpośrednio po dokonaniu rozboju na osobie J. S., w celu zmuszenia jej do zaniechania zawiadomienia organów ścigania o popełnionym przestępstwie rozboju, groził wymienionej podpaleniem jej mieszkania, która to groźba wzbudziła u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 245 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 23 stycznia 2013 r. w sprawie o sygn. akt XV K 1218/12 oskarżony P. M. został uznany za winnego tego, że w dniu 23 lipca 2012 roku w (...)w mieszkaniu przy ulicy (...)dokonał rozboju na osobie J. S., w ten sposób, że używając przemocy poprzez uderzanie pokrzywdzonej kilkakrotnie chochlą do zupy i pięściami w twarz i po głowie, kopanie po ciele, zabrał w celu przywłaszczenia z jej torebki pieniądze w kwocie 200 złotych, powodując u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci rany prawego łuku brwiowego, zasinienia obu powiek i wylewów krwawych w obrębie oczodołów co spowodowało naruszenie czynności narządów ciała trwające nie dłużej niż 7 dni, przy czym czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. czynu z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał w/w, zaś na mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżony P. M. został również uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w pkt 2 i za to na mocy art. 245 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. został skazany na karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. połączono oskarżonemu orzeczone kary pozbawienia wolności i wymierzono karę łączną 2 (dwóch) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu P. M. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w postaci tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 23.07.2012 r. do dnia 10.10.2012 r.

Zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej adw. M. F. kwotę złotych (...) (jeden tysiąc pięćdziesiąt sześć) złotych oraz kwotę 242,88 (dwieście czterdzieści dwa 88/100) złotych – VAT-u łącznie tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu.

Zwolniono oskarżonego od ponoszenia opłaty i pozostałych kosztów sądowych w sprawie, przejmując je na poczet Skarbu Państwa.

Na mocy art. 425 k.p.k. i art. 444 k.p.k. apelację od powyższego orzeczenia wniósł obrońca oskarżonego P. M., zaskarżając wyrok w całości.

Na mocy art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. polegającą na dowolnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, przejawiającą się w szczególności w bezkrytycznym uwzględnieniu i przyjęciu za obiektywne zeznań pokrzywdzonej J. S., złożonych w postępowaniu przygotowawczym oraz przyjęcie za miarodajne jej twierdzeń odnośnie tego, iż oskarżony w dniu 23 lipca 2012 r. bijąc ją zabrał w celu przywłaszczenia z jej torebki kwotę 200 zł, pomimo braku

wiarygodności powyższych wyjaśnień, w świetle licznych wątpliwości oraz rozbieżności w zaistniałych podawanych przez nią, na różnych etapach postępowania relacjach oraz w świetle wyjaśnień złożonych na rozprawie przez oskarżonego P. M. co do przebiegu wydarzeń, roli oskarżonego, jego postawy polegającej na przyznaniu się do popełnienia czynu z art. 157 § 2 k.k.

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżony P. M. w dniu 23 lipca 2012 r. w mieszkaniu nr (...) przy ulicy (...) groził pokrzywdzonej J. S. podpaleniem jej mieszkania, zaś groźby te były wypowiedziane przez oskarżonego w celu zmuszenia pokrzywdzonej do zaniechania zawiadomienia organów ścigania o popełnionym przestępstwie rozboju, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy na okoliczność popełnienia przez P. M. przedmiotowego czynu nie pozwala na ustalenie winy i sprawstwa oskarżonego w tym zakresie.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę opisu czynu z pkt 1 wyroku i przyjęcie, iż opisane w pkt. 1 wyroku zachowanie P. M. wyczerpało znamiona czynu z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., a co za tym idzie wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary za przypisany czyn, o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie czynu z pkt. II wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego P. M. od zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Białymstoku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się częściowo słuszna i skutkowałą uwzględnieniem wniosku w/w w zakresie zmiany zaskarżonego wyroku i ostatecznie uniewinnieniem oskarżonego P. M. od zarzutu postawionego mu w pkt II a/o tj. czynu z art. 245 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. W pozostałej części tj. w zakresie I czynu z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. okazała się niezasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zaczynając od tej części apelacji, która dotyczyła czynu pierwszego z a/o w ocenie Sądu Okręgowego analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dokonana pod kątem badania zasadności apelacji obrońcy oskarżonego nie potwierdziła zawartych w niej zarzutów obrazu przepisów postępowania (art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k.).

W ocenie Sądu Okręgowego skarżący w złożonej apelacji przedstawia własną ocenę dowodów, którą niejako „zestawia” z oceną dowodów dokonaną przez Sąd I Instancji, przeprowadzoną w sposób prawidłowy (mając na uwadze zasady wynikające z art. 2 § 2 k.p.k., 4 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k.).

Zarzut skarżącego odnośnie bezkrytycznego uwzględnienia i przyjęcia za obiektywne zeznań pokrzywdzonej J. S., w których stwierdziła, że w dniu 23 lipca 2012 r. oskarżony bijąc ją zabrał jej w celu przywłaszczenia z torebki kwotę 200 złotych, w zasadzie poza postawioną tezę, nie zawiera żadnej kontrargumentacji.

Pokrzywdzona J. S. podała w pierwszych zeznaniach (k. 19-20), że w pewnym momencie do mieszkania M. S. (1) przyszedł P. M., który chciał spożywać alkohol z jej kuzynem. Stwierdził, że nie ma pieniędzy i że ona z pewnością ma, co chwilę później skutkowało skierowanym w jej stronę werbalnym żądaniem wydania posiadanej przez nią gotówki. Podała, że gdy odmówiła oskarżony chwycił tłuczek i zaczął bić ją po głowie, w trakcie czego zabrał reklamówkę, torebkę, z której wyjął dowód osobisty i 200 złotych z portfela. W kolejnych zeznaniach pokrzywdzona stwierdziła (k. 59-61), że jak siedziała w pokoju M. to P. – pseud. (...) powiedział do niej „dawaj kasę”, a jak odmówiła to zaczął ją bić. Podkreśliła, że nie chciała dać pieniędzy i wówczas powalił ją na ziemię, zaczął kopać, bić rękoma po głowie, poszedł do kuchni, wziął chochlę i zaczął ją bić nią po głowie. W trakcie postępowania sądowego (k. 161-166) zeznała, że w torebce oprócz pieniędzy miała telefon komórkowy i dokumenty, pamięta jak zaczęli się kłócić. Oskarżony coś powiedział, ona odpowiedziała i „film jej się urwał”. Podała, że pamięta jednakże, że nie chciała dać pieniędzy P. M. i zaczął ją wówczas bić.

Analizując treść zeznań pokrzywdzonej J. S., które wbrew zarzutom apelującego były konsekwentne i spójne ze sobą co do głównego nurtu zdarzenia, nie sposób nie zauważyć, że powodem zaatakowania jej przez oskarżonego była chęć zaboru pieniędzy, których brakowało oskarżonemu na zakup alkoholu. Wprawdzie oskarżony P. M. na etapie postępowania sądowego starał się wykazać, że jego zamiarem było jedynie bicie pokrzywdzonej, co jednak stoi w sprzeczności z jego wyjaśnieniami złożonymi na etapie postępowania przygotowawczego. Będąc bowiem przesłuchanym w trakcie śledztwa wyjaśnił (k. 34), że jak zaczęła się kłótnia pomiędzy nim, a pokrzywdzoną, zaczęły padać wulgarne słowa, w pewnym momencie uderzył ją w twarz. Podał, że zabrał z jej portfela pieniądze i telefon. W kolejnych wyjaśnieniach oskarżony przyznał się do pierwszego zarzutu (k. 88-89) i stwierdził, że nie pamięta czy wziął 200 złotych pokrzywdzonej, ale pamięta, że na pewno otwierał jej torebkę. Podał także, że nie mieli z M. S. (2) pieniędzy na alkohol i to J. miała dać im pieniądze. Z tego powodu zaczęła się kłótnia. W trakcie postępowania sądowego (k. 159) oskarżony starał się wycofać ze swoich wcześniejszych wyjaśnień. Przyznał się jedynie do pobicia pokrzywdzonej, zaprzeczając zaborowi mienia i dokonaniu rozboju.

W ocenie Sądu Okręgowego zgodzić się należy z Sądem I Instancji, iż wyjaśnienia oskarżonego P. M. w części w której nie przyznał się do popełnienia rozboju nie zasługują na uwzględnienie. Analizując treść wyjaśnień nie sposób nie zauważyć, że depozycje złożone na początkowym etapie postępowania, zostały utrwalone w niedługim czasie po popełnionym czynie. W ocenie Sądu odznaczały się w związku z tym walorem wiarygodności. Dalsze wyjaśnienia oskarżonego ewoluowały w kierunku umniejszania zakresu odpowiedzialności karnej. Celem zmian było wykazanie, że oskarżony jedynie pobił pokrzywdzoną. Tymczasem pokrzywdzona oprócz bicia, konsekwentnie wskazywała na zabrane jej pieniądze. To, że pieniądze tych następnie nie znaleziono w mieszkaniu przy ulicy (...) podczas przeszukania P. M. niczego nie zmienia. Oskarżony zostawszy przez kilka godzin w domu po dokonaniu rozboju miał wystarczająco dużo czasu, aby je ukryć w mieszkaniu, które jak trafnie zauważył Sąd I Instancji, nie zostało przeszukane. Podnoszone przez apelującego kwestie, iż pokrzywdzona nie miała możliwości dysponowania kwotą 200 złotych również nie zasługują na uwzględnienie, bowiem mogła ją mieć z różnych źródeł. Wskazuje na nie Sąd I Instancji. Sąd Odwoławczy stwierdził, że ciotka pokrzywdzonej O. A. (k. 191-192) wprawdzie podała, że nie dawała jej w ostatnim czasie pieniędzy, ale twierdziła jednocześnie, że zdarzały się sytuacje, że pokrzywdzona brała z jej domu pieniądze bez jej wiedzy i pozwolenia.

Nie sposób nie zauważyć, że zeznania pokrzywdzonej J. S. od początku były konsekwentne i spójne w zakresie wskazywanego przez nią żądania oskarżonego wydania pieniędzy i pobicia jej w związku z odmową. Motyw zaatakowania przez oskarżonego pokrzywdzonej (który miał ochotę spożywać alkohol i żądał wydania pieniędzy od pokrzywdzonej, których nie uzyskał) również jawi się jako wysoce wiarygodny. Także M. S. (2) przyznał (k. 169), że po powrocie ze szpitala pokrzywdzona szukała w jego mieszkaniu 200 zł, co dodatkowo dowodzi, że rzeczywiście miała te pieniądze i chciała je odzyskać. Tym samym w tej części apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przechodząc do tej części apelacji obrońcy oskarżonego, która skutkowałą zmianą orzeczenia i ostatecznie uniewinnieniem oskarżonego P. M. od czynu zarzucanego w pkt. II a/o (t.j. art. 245 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.), ustosunkowując się do zarzutu dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 k.p.k.) przypomnieć należy ugruntowane w tym przedmiocie orzecznictwo Sądu Najwyższego, iż „zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 roku, II Kr 355/74, OSNPG 1075/9/83, LEX nr 16881).

W ocenie Sądu Okręgowego skarżący skutecznie podważył wywód Sądu I Instancji, co do przypisanego oskarżonemu P. M. w punkcie II czynu (z art. 245 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.).

Na tle niniejszej sprawy nie sposób zgodzić się z wnioskiem wysuniętym przez Sąd Rejonowy, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, iż wina oskarżonego P. M., jak i okoliczności popełnienia czynu II nie budzą wątpliwości. Wręcz przeciwnie, zdaniem Sądu II Instancji przeprowadzone przez Sąd Rejonowy dowody nie pozwalają na przyjęcie jednoznacznej oceny, iż oskarżony P. M. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przedmiotowego czynu.

Wymóg udowodnienia odnosić należy **bezwzględnie do ustaleń niekorzystnych dla oskarżonego**, ponieważ on sam korzysta z domniemania niewinności (art. 5 § 1 k.p.k.), a niedające się usunąć wątpliwości tłumaczy się na jego korzyść (art. 5 § 2 k.p.k.). Pokrzywdzona J. S. zawiadamiając o popełnionym na jej szkodę przestępstwie (k. 19-20, 28, 59-60) nic nie wspominała o tym, że oskarżony P. M. po zejściu groził jej podpaleniem mieszkania, tak aby wzbudzić w niej strach i zmusić ją do niezawiadomienia policji o zdarzeniu. Wprawdzie w jednych z zeznań J. S. stwierdziła (k. 61), że oskarżony groził spaleniem jej mieszkania i miało to miejsce po pobiciu, co jednocześnie nie zmienia tego, że w kolejnych zeznaniach złożonych w trakcie postępowania sądowego (k. 162) przyznała, że P. M. powiedział jej, że jak poda go na policję to spali jej mieszkanie, **ale miało to miejsce przed pobiciem**. Dodała, iż wiedziała, że „oberwie od niego i tak i tak i wiedziałam, że i tak zawołam policję”.

Zestawiając zatem ze sobą zeznania pokrzywdzonej J. S. w tym zakresie należy zauważyć, że różnią się one od siebie, a biorąc pod uwagę, że w trakcie pierwszych złożonych na posterunku policji zeznań pokrzywdzona nie wspominała nic o zastraszaniu jej przez oskarżonego po rabunku, w ocenie Sądu Odwoławczego ta część jej zeznań jawi się jako mało wiarygodna, a jako taka nie może stać się podstawą ustaleń faktycznych świadczących o winie oskarżonego.

Ustalenia faktyczne to takie ustalenia, które zostały udowodnione. Udowodnienie zaś zachodzi wówczas, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzeniu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny. Oznacza to obiektywną nieprzekonalność dowodów (każdy normalnie oceniający człowiek nabiera przekonania o prawdziwości danego ustalenia) oraz przekonalność subiektywną wywołaną u organu oceniającego, która winna być całkowita i bezwzględna. **Dopóki sąd ma najmniejsze choćby wątpliwości, dopóty dany fakt, nie może być uznany za udowodniony, a więc nie stanowi ustalenia faktycznego, które może być podstawą rozstrzygnięcia.** W ocenie Sądu Odwoławczego niesposób bezsprzecznie i niepodważalnie stwierdzić, czy i kiedy oskarżony wypowiedział cytowane przez pokrzywdzoną słowa, w razie odpowiedzi twierdzącej, czy celem wypowiedzenia słów było zmuszenie w/w do zaniechania zawiadomienia organów ścigania o popełnionym przestępstwie.

Zgodnie z art. 245 k.k. użycie przemocy lub groźby bezprawnej **ma nastąpić w celu wywarcia wpływu na wymienione w tym przepisie osoby**. Mimo że ustawa nie mówi nic o czasie, w jakim te zachowania mają być podjęte, należy uznać, że muszą być one podjęte do momentu, gdy mogą mieć realny wpływ na zachowanie osób, o których mowa w art. 245 k.k. W niniejszym stanie faktycznym wzajemne wyzwiska i ewentualne groźby miały miejsce w trakcie rozboju, co w konsekwencji oznaczało, że zawierały się w znamionach tego czynu. Celem działań było uzyskanie od pokrzywdzonej pieniędzy i jej zastraszanie w związku z tym, a nie zapobiegnięcie zawiadomieniu przez nią organów ścigania o popełnionym na jej szkodę przestępstwie.

Analizując materiał zgromadzony w aktach sprawy, w tym zeznania pokrzywdzonej J. S., nie można w sposób jednoznaczny ustalić, że oskarżony P. M. grożąc pokrzywdzonej czynił to po dokonaniu na jej osobie rozboju, w celu jej zastraszania aby nie zawiadomiła organów ścigania o popełnionym na jej szkodę przestępstwie. Tym bardziej słowa pokrzywdzonej nie budzą zaufania w powyższym zakresie, że w/w nie wspominała funkcjonariuszom policji, że boi się oskarżonego, grożącego spaleniem jej mieszkania. Tymczasem sprawstwo czynu winno być dla sądu meriti bezsporne, a nie prawdopodobne, nawet gdy stopień tego prawdopodobieństwa jest duży (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2009 r. o sygn. II KK 303/08, LEX nr 507941). Mając na uwadze powyższe, stosownie do treści art. 437 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy zmienił orzeczenie Sądu I Instancji w ten sposób, że rozwiązał orzeczoną w punkcie III części dyspozytywnej wyroku karę łączną pozbawienia wolności oraz uniewinnił oskarżonego P. M. od popełnienia

czynu z art. 245 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. przypisanego w punkcie II części dyspozytywnej wyroku. W pozostałym zakresie utrzymał wyrok w mocy.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu rozstrzygnięto na podstawie § 2 ust. 3, § 14 ust 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002, Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Na mocy art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze kierując się względami słuszności.